

**Sygn. akt I C 146/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2013 r.

**Sąd Okręgowy I Wydział Cywilny w Lublinie w składzie:**

Przewodniczący: **SSO Anna Cybulska**

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Lisiowska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2013 roku w Lublinie

na rozprawie sprawy

z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko **J. P.**

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

I. zobowiązuje J. P. do złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, pisemnego, czytelnego oświadczenia skierowanego do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mieszczącej się w L. przy ul. (...), poprzez jego wywieszenie przez okres 30 dni na tablicach informacyjnych we wszystkich klatkach schodowych należących do Wspólnoty Mieszkaniowej (...), następującej treści:

„Ja J. P. niniejszym oświadczam, że nieprawdziwe były rozpowszechniane przeze mnie informacje, jakoby Pan A. K. (1), będący członkiem zarządu i właścicielem lokalu w tej Wspólnocie:

- 1) dla oszustwa wprowadził do uchwały budżetowej zapis, który dla budżetu nie ma żadnego znaczenia;
- 2) jakoby Pan A. K. (1) przyjaźnił się z notariusz H. M., która kiedy protokołowała zebrania Wspólnoty oskarżona była o malwersacje i przekręty prawne;
- 3) jakoby Pan A. K. (1) nachalnie wymuszał pełnomocnictwa od innych członków Wspólnoty.

Jednocześnie przepraszam za:

umieszczenie przeze mnie pełnych danych teleadresowych Pana A. K. (1) na klatkach schodowych w budynku przy ul. (...) w L., należącym do Wspólnoty.

Stąd też, z racji naruszania przeze mnie dóbr osobistych Pana A. K. (1), tj. jego czci i nazwiska, pragnę go przeprosić oraz zapewnić, że dalsze naruszenie dóbr osobistych Pana A. K. (1) nie będzie miało miejsca.”;

II. zasądza od pozwanego J. P. kwotę 2.000,00zł (dwa tysiące złotych 00/100) na cel społeczny - L. Hospicjum (...) w L.;

II. oddała powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego J. P. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 1.317,00zł (jeden tysiąc trzysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 146/12**

# UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 27 lutego 2012 roku przeciwko J. P. powód A. K. (1) domagał się zobowiązania pozwanego, w oparciu

o art. 24 kc, do złożenia oświadczenia skierowanego do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mieszczącej się w L. przy ul. (...), poprzez jego przesłanie listami poleconymi w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia oraz wywieszenia na tablicach informacyjnych we wszystkich klatkach schodowych we Wspólnocie Mieszkaniowej (...) następującej treści: „Niniejszym oświadczam, że nieprawdziwymi były i są rozpowszechniane przeze mnie informacje, dotyczące wewnętrznych spraw Wspólnoty Mieszkaniowej (...), jakoby A. K. (1), będący członkiem zarządu i właścicielem lokalu w tej Wspólnocie:

- 1) bezprawnie zwołał Zebrania Wspólnoty w dniu 1 lipca 2006 roku i 29 lipca 2006 roku,
- 2) doprowadził do uchwalenia w miesiącu lipcu 2006 roku uchwał niekorzystnych dla Wspólnoty oraz był jedynym autorem innych uchwał we Wspólnocie, w szczególności najważniejszej uchwały dotyczącej podziału kosztów we Wspólnocie, która jest niekorzystna dla właścicieli lokali mieszkalnych,
- 3) przejął na swój rachunek jakiegokolwiek pieniądze należące do Wspólnoty, w szczególności dokonał „pobrania” pieniędzy z rachunku Wspólnoty,
- 4) otrzymał zwrot kosztów organizacji w/w Zebrań Wspólnoty z lipca 2006 roku w kwocie stanowiącej dwukrotność poniesionych kosztów,
- 5) zgłosił projekt uchwały nr (...) na Zebranie Wspólnoty w dniu 14 marca 2011 roku w sprawie zwrotu kosztów organizacji Zebrań Wspólnoty,
- 6) w sposób bezprawny przejął część nieruchomości wspólnej w postaci 51 miejsc parkingowych i popełnił przestępstwo oszustwa,
- 7) wprowadził notariusza w błąd poprzez zatajenie wysokości swojego udziału we Wspólnocie oraz zatajenie faktu istnienia Wspólnoty,
- 8) dopuścił się oszustwa sądowego i wprowadził w błąd sąd w zakresie uchwały w sprawie podziału kosztów we Wspólnocie.

Nieprawdziwe były również inne informacje podawane przeze mnie:

- 1) o jakiegokolwiek znajomości, a tym bardziej „zaprzyjaźnieniu” Pana A. K. (1) z notariuszem H. M., która to protokołowała Zebranie Wspólnoty w dniu 29 lipca 2006 roku,
- 2) jakoby Prokuratura prowadziła jakiegokolwiek postępowanie w sprawie lub przeciwko A. K. (1), dotyczące fałszowania dokumentów Wspólnoty,
- 3) jakoby A. K. (1) nachalnie wymuszał od innych członków Wspólnoty pełnomocnictwa do udziału w/w Zebraniach Wspólnoty z lipca 2006 roku, fałszował je oraz, że Prokuratura prowadziła w tych sprawach postępowanie w związku z rzekomymi działaniami A. K. (1),
- 4) jakoby klienci lokalu użytkowego, którego właścicielem jest Pan A. K. (1), a który jest wynajmowany przez sieć dyskontową (...) załatwiali swoje potrzeby fizjologiczne na ściany budynku w związku z zamknięciem przez Pana A. K. (1) ubikacji.

Jednocześnie wyrażam ubolewanie i przepraszam za:

1) skierowanie bezpodstawnego zawiadomienia do Prokuratury w sprawie rzekomego popełnienia przez Pana A. K. (1) przestępstwa „świadomego, celowego i podstępnego” oszustwa sądowego, co naraziło właścicieli lokali mieszkalnych we Wspólnocie na straty w ciągu ostatnich 6 lat,

2) prowadzenie przez mnie zmasowanego ataku na Pana A. K. (1) przed licznymi organami administracji państwowej, sądami powszechnymi oraz w mediach, w szczególności przepraszam za kierowanie pomówień, przypisywanie mu szeregu nieprawdziwych działań, zarzucanie łamania przepisów prawa lub podawanie innych nieprawdziwych informacji, które stawiały go w niekorzystnym świetle, oczerniały i miały na celu zdyskredytowanie do wobec innych członków Wspólnoty Mieszkaniowej,

3) umieszczenie przeze mnie pełnych danych teleadresowych Pana A. K. (1) na klatkach schodowych w budynku przy ul. (...) w L. należącym do Wspólnoty, które to działanie stanowiło naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych.

Ponadto oświadczam, iż nie jest prawdą jakoby Zarząd, w skład którego wchodzi A. K. (1) korzystał z manipulacji, matactwa i kombinacji.

Tym samym oświadczam, że bezzasadnym jest zarzut, jakoby Pan A. K. (1) był oszustem, działał bezprawnie i niezgodnie z literą prawa, doprowadzając do niekorzystnych rozporządzeń przez Wspólnotę Mieszkaniową (...).

Stąd też, z racji naruszania prze mnie dóbr osobistych Pana A. K. (1), tj. jego czci i nazwiska, pragnę go przeprosić za dotychczasowe moje zachowanie oświadczając, że moje działanie było bezpodstawne i nie znajdowało uzasadnienia w stanie faktycznym oraz zapewnić, że dalsze naruszenie dóbr osobistych Pana A. K. (1) nie będzie miało miejsca”.

Powód ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego – w oparciu o art. 448kc w zw. z art. 24kc- na rzecz L. Hospicjum (...) w L. kwoty 10.000,00zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż począwszy od 2006 roku powód pozostaje „obiektem ataków” ze strony pozwanego, który zarzuca stronie powodowej działanie na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...), oszustwa, kradzież pieniędzy. Ponadto pozwany nieustannie i bezpodstawnie wskazuje na szkodę, jaką ponosi Wspólnota z tytułu posiadanego przez powoda prawa własności lokalu użytkowego oraz prawa do dysponowania 51 miejscami parkingowymi w garażu podziemnym, z tytułu czego rzekomo wszyscy członkowie Wspólnoty muszą ponosić koszty utrzymania tychże powierzchni. Powód podniósł, iż pozwany kieruje w stosunku do powoda bezpodstawne zarzuty oraz godzi w dobra osobiste powoda – cześć oraz narusza prawo do prywatności, poprzez rozpowszechnianie danych osobowych powoda. Wszystkie zarzuty jakie stawiane są przez pozwanego nie mają żadnego potwierdzenia w rzeczywistości. Począwszy od 2006 roku strona pozwana usilnie i łamiąc przy tym obowiązujące przepisy prawa w zakresie dóbr osobistych, stara się przedstawić osobę powoda wśród członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) jako człowieka, który jest oszustem, który działa na szkodę Wspólnoty, wykorzystując wszystkich członków, który jest winien tego, że Wspólnota musi ponosić wydatki na części wspólne, który jest złodziejem i zawłaszczył sobie pieniądze do niego nie należące, który podstępem wprowadził w błąd członków Wspólnoty, którzy od 2006 roku podejmują korzystne dla siebie uchwały odnoszące się do budżetu oraz kosztów jakie ponoszą na części wspólne Wspólnoty, który przy pomocy innych osób wybrał

z kasy Wspólnoty pieniądze, który zaprzyjaźniony jest z notariuszem mającym konflikt z prawem. Całość kierowanych przez pozwanego w stosunku do powoda stwierdzeń oraz częstotliwość kierowanych zarzutów powodują, że członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mogą na skutek podejmowanych przez pozwanego działań powziąć wątpliwości co do uczciwości powoda, jako członka Zarządu Wspólnoty, profesjonalnego podejścia do pełnionej funkcji, w końcu wobec niepodjęcia działań obronnych przez powoda, mogą wywołać przeświadczenie co do prawdziwości bezprawnie naruszających dobra osobiste powoda twierdzeń, kierowanych przez pozwanego (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-16).

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 marca 2012 roku, pozwany J. P. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż nigdy nie obrażał powoda A. K. (1), natomiast potwierdził, iż wielokrotnie skarżył do Sądów uchwały wspólnotowe, z których większość była autorstwa powoda, jako niezgodnych z prawem i szkodliwych dla Wspólnoty oraz złożył do Prokuratury skargę na powoda. Pozwany wskazał nadto, iż przedsądowe wezwanie A. K. (1) o zaprzestanie naruszania dóbr osobistych powoda oraz usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez złożenie oświadczenia woli, pozwany potraktował jako szantaż i zastraszanie jego osoby, mające na celu zrezygnowanie przez pozwanego z dochodzenia jego racji przez sądem, obrony praw obywatelskich pozwanego a także reagowania pozwanego na oczywiste nadużycia ze strony A. K. (1). Końcowo pozwany wskazał, iż zarzuty stawiane mu przez powoda dotyczą działalności pozwanego, której celem jest szanowanie prawa, walka i obrona pokrzywdzonych, przeciwdziałanie cwaniactwu, lekceważeniu i oszukiwaniu tych, którzy dają się wykorzystać. Ponadto pozwany wskazał, iż zawsze będzie przeciwstawiał się tym, którzy załatwiają sobie nie płacenie za ciepło, każąc innym ponosić ten koszt, którzy zarabiają na cudzej własności. Powyższe działania i czynności – zdaniem pozwanego – nie kolidują z żadnym przepisem prawa, a nawet są obowiązkiem każdego właściciela lokalu poprzez współdziałanie w zarządzaniu nieruchomością wspólną ( odpowiedź na pozew k. 76-85).

W piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2012 roku pełnomocnik powoda zmodyfikował powództwo w pkt 1 i wniósł o zobowiązanie pozwanego w oparciu o art. 24 kc, do złożenia oświadczenia skierowanego do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mieszczącej się w L. przy ul. (...), poprzez jego przesłanie listami poleconymi w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia oraz wywieszenia na tablicach informacyjnych we wszystkich klatkach schodowych we Wspólnocie Mieszkaniowej (...) następującej treści: „Niniejszym oświadczam, że nieprawdziwymi były i są rozpowszechniane przeze mnie informacje, jakoby Pan A. K. (1), będący członkiem zarządu i właścicielem lokalu w tej Wspólnocie:

4) bezprawnie przejął na swój rachunek jakiegokolwiek pieniądze należące do Wspólnoty, w szczególności dokonał „pobrania” pieniędzy z rachunku Wspólnoty w wysokości stanowiącej dwukrotność poniesionych przez niego kosztów organizacji Zebrań Wspólnoty,

5) bezprawnie przejął część nieruchomości wspólnej w postaci 51 miejsc parkingowych i popełnił przestępstwo oszustwa, poprzez wprowadzenie notariusza w błąd przy podpisywaniu aktu notarialnego, w wyniku zatajenia wysokości posiadanego swojego udziału,

6) dopuścił się oszustwa sądowego i wprowadził w błąd sąd w zakresie uchwały w sprawie podziału kosztów we Wspólnocie.

Oświadczam, iż nie jest też prawdą:

7) jakoby Pan A. K. (1) przyjaźnił się z notariusz H. M., oskarżoną prze mnie o malwersacje i przekrety prawne,

8) jakoby Prokuratura prowadziła jakiegokolwiek postępowanie w sprawie lub przeciwko A. K. (1), dotyczące fałszowania dokumentów Wspólnoty,

9) jakoby Pan A. K. (1) nachalnie wymuszał pełnomocnictwa od innych członków Wspólnoty oraz rzekomego ich fałszowania,

10) jakoby Pan A. K. (1) korzystał z manipulacji, matactwa i kombinacji, działał bezprawnie i niezgodnie z litera prawa, doprowadzając Wspólnotę do niekorzystnych rozporządzeń.

Jednocześnie przepraszam za:

1) skierowanie bezpodstawnego zawiadomienia do Prokuratury w sprawie rzekomego popełnienia przez Pana A. K. (1) przestępstwa „świadomego, celowego i podstępnego” oszustwa sądowego, co naraziło właścicieli lokali mieszkalnych we Wspólnocie na straty w ciągu ostatnich 6 lat,

2) prowadzenie ataku na Pana A. K. (1) przed licznymi organami administracji państwowej, sądami powszechnymi oraz w mediach, w szczególności przepraszam za kierowanie pomówień, przypisywanie mu szeregu nieprawdziwych działań, zarzucanie łamania przepisów prawa lub podawanie innych nieprawdziwych informacji, które stawiały go w niekorzystnym świetle, oczerniały i miały na celu zdyskredytowanie do wobec innych członków Wspólnoty Mieszkaniowej,

3) umieszczenie przeze mnie pełnych danych teleadresowych Pana A. K. (1) na klatkach schodowych w budynku przy ul. (...) w L. należącym do Wspólnoty, które to działanie stanowiło naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych.

Stąd też, z racji naruszania przeze mnie dóbr osobistych Pana A. K. (1), tj. jego czci i nazwiska, pragnę go przeprosić za dotychczasowe moje zachowanie oświadczając, że moje działanie było bezpodstawne i nie znajdowało uzasadnienia w stanie faktycznym oraz zapewnić, że dalsze naruszenie dóbr osobistych Pana A. K. (1) nie będzie miało miejsca”.

(pismo procesowe k.137-140).

W toku dalszego postępowania, pełnomocnik powoda popierał powództwo w zmodyfikowanej postaci, zaś pozwany nie uznawał powództwa i domagał się jego oddalenia (protokoły rozpraw k.132, k. 285, k. 307, k. 354 ).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Wspólnota Mieszkaniowa (...)w L.istnieje od 2004 roku. Powstała ona w toku wyodrębniania kolejnych lokali mieszkalnych

i użytkowych, od początku jej istnienia ustanowiono w niej wieloosobowy zarząd złożony z osób fizycznych. Do czasu wyodrębnienia i sprzedaży ostatniego z lokali, członkiem Wspólnoty był także deweloper – (...) Spółka Akcyjna w L.. Powód A. K. (1) oraz pozwany (...) są członkami Wspólnoty, przy czym pozwany jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...), zaś powód właścicielem lokalu użytkowego nr (...), w którym mieszczą się mniejsze lokale handlowe oraz sklep spożywczy sieci (...). Od momentu powstania Wspólnoty toczyły się spory pomiędzy jej członkami, których źródłem była rozbieżność interesów i zamierzeń właścicieli nieruchomości – lokali mieszkalnych i lokali użytkowych. Dochodziło tym samym do częstych zmian składu osobowego zarządu wspólnoty. Uchwałą nr (...), z dnia 14 marca 2011 roku ustanowiono wieloosobowy Zarząd, w którym zasiadają zarówno właściciele lokali użytkowych, jak i właściciele lokali mieszkalnych. Powód został także członkiem Zarządu, a nadto jako właściciel największego lokalu użytkowego otrzymał do użytku 51 miejsc parkingowych, co było wynikiem brzmienia przepisów ustawy - Prawo budowlane, w myśl których, każdy lokal użytkowy musiał posiadać odpowiednią do powierzchni liczbę miejsc parkingowych. Okoliczność ta była znana każdemu właścicielowi nabywającemu lokal

w budynku należącym do Wspólnoty. Aktem notarialnym

z dnia 10 marca 2006 roku, sporządzonym przed notariuszem L. R. w Kancelarii Notarialnej w L., Rep. (...) powód A. K. (1) wraz z żoną A. K. (3) nabył własność lokalu użytkowego

o powierzchni 1529,57m<sup>2</sup> oraz prawo do korzystania z 51 miejsc postojowych w garażu podziemnym w budynku mieszkalnym położonym w L. przy ul. (...). W treści w/w aktu notarialnego widnieje zapis, iż właściciele w/w lokalu uprawnieni są do bezterminowego korzystania i zarządzania

51 miejscami postojowymi ( parkingowymi ). W zapisach aktu notarialnego nie wprowadzono żadnych ograniczeń w sposobie korzystania przez małż. K. z przyznanych im miejsc parkingowych. Od dnia 29 lipca 2006 roku A. K. (1) jest

członkiem Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)( okoliczności bezsporne, akt notarialny k. 21-22v, akt notarialny k. 61-70, aneks k. 94-95 ).

Od początku istnienia Wspólnoty między jej członkami dochodziło do sporów przedmiotem których były m.in. kwestie związane z wyborem oraz legalnością działania Zarządu, czy też kwestią dostępności dla mieszkańców miejsc parkingowych, co wiązało się z kwestią użytkowania części miejsc parkingowych przez powoda. Spory dotyczyły także wysokości opłat za części wspólne nieruchomości. Część członków Wspólnoty, w tym również pozwany J. P. jest w opozycji do obecnego Zarządu i nie uznaje go. Członkowie ci uważają, że, mimo, iż pozwany ma prawo do korzystania z przyznanych mu 51 miejsc parkingowych, to z uwagi na fakt, iż są to miejsca będące własnością Wspólnoty, winien zwracać Wspólnocie uzyskane

z wynajmowania tych miejsc pożytki. Ze spornych miejsc parkingowych powód korzysta nieprzerwanie od 2006 roku. Miejsca te są przez niego udostępniane osobom wynajmującym lokale handlowe, w będącym jego własnością lokalu użytkowym. Wynikiem wszystkich sporów wewnątrz Wspólnoty są liczne procesy sądowe inicjowane w większości przez J. P.

( okoliczności bezsporne, zeznania T. S. k. 285, zeznania D. S. (1) k. 285, zeznania L. C. k. 285, zeznania A. K. (1) k. 132v-133v i k. 355-356, zeznania J. P. k. 356-356v ).

W dniu 1 lipca 2006 roku A. K. (1) dysponujący udziałem w nieruchomości wspólnej ponad 25% usiłował zwołać Nadzwyczajne Zebranie (...), między innymi celem odwołania zarządu wybranego w dniu

30 stycznia 2006 roku ( tj. w składzie: P. L., D. S. (2), A. P., T. D., P. P., A. S. (1) ) jednakże nie doszło ono do skutku z powodu zebrania się łącznie osób reprezentujących niespełna 48% udziałów w nieruchomości wspólnej.

W związku z powyższym A. K. (1) samodzielnie zwołał, z pominięciem organu wspólnoty ( zarządu ), który nie zgadzał się na takie działanie, Zebranie Nadzwyczajne, na dzień 29 lipca 2006 roku celem podjęcia kilkudziesięciu uchwał proponowanych przez niego już na nieskutecznie zwołanym przez niego zebraniu w dniu 1 lipca 2006 roku ( pismo k. 115, zeznania A. K. (1)

k. 132v-133v i k. 355-356, zeznania J. P. k. 356-356v, orzeczenie w sprawie IC 688/11 tut. sądu ).

W zawiadomieniu z dnia 28 czerwca 2006 roku, ówczesny Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej (...), w skład którego wchodził między innymi J. P. zaapelował do właścicieli lokali pozostających

w zasobach Wspólnoty o nie uczestniczenie w zebraniu właścicieli lokali w dniu 1 lipca 2006 roku z powodu między innymi tego, że zgoda na bezpośrednie rozliczanie (...),z (...), spowoduje wzrost kosztów ponoszonych przez mieszkańców w częściach wspólnych, uchwała dotycząca zgody na wykonanie otworów w ścianie nośnej budynku nie ma niezależnej opinii konstruktora

o bezpieczeństwie inwestycji zaś koszty ogrodzenia parkingu podziemnego pokryją wszyscy właściciele lokali przy czym korzyści materialne będzie czerpała jedna osoba - właściciel pawilonu (...). Pod zawiadomieniem widnieje informacja, iż „Zebranie zwołane jest bez zgody Zarządu Wspólnoty przez właścicieli lokali użytkowych dbających wyłącznie o własne interesy. Udział w zebraniu i głosowanie nad uchwałami jest działaniem na niekorzyść większości mieszkańców Wspólnoty” ( zawiadomienie k. 20 )

W dniu 29 lipca 2006 roku odbyło się nadzwyczajne zebranie właścicieli lokali Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L.. Protokół z zebrania Wspólnoty sporządziła wezwana przez A. K. (1) notariusz H. M. prowadząca Kancelarię Notarialną w P.. Na przewodniczącego zebrania wybrano jego inicjatora A. K. (1) ( 54,6169% głosów „za” przy 1,1038% głosów „wstrzymujących się”), a na Sekretarza jednogłośnie wybrano A. S. (2). Obecny na Zebraniu J. P. zgłosił wniosek o powołanie Komisji Skrutacyjnej i Przewodniczący A. K. (1) poddał przedmiotowy wniosek pod głosowanie – za wnioskiem oddano 9,743% głosów „za” przy 2,7035% głosów „wstrzymujących się” i 43,2742% głosów „przeciw”, a zatem wniosek J. P. nie został przyjęty. W imieniu wielu członków Wspólnoty stawali pełnomocnicy, w oparciu o dokumenty pełnomocnictw z różnych dat. W oparciu o nie oraz podpisy na liście obecności, przewodniczący zebrania A. K. (1) samodzielnie ustalił, że w zebraniu bierze udział liczba osób reprezentujących 55,7207% udziałów. Poprawności pełnomocnictw nie sprawdzał notariusz sporządzający protokół, nie czyniła tego również sekretarz zebrania A. S. (2). Na zebranie została zaproszona także przez A. K. (1), M. K., która była administratorem

nieruchomości wspólnej od kwietnia 2006 roku i która w toku zebrania pomagała A. K. (1) w ustaleniu spełnienia wymogu quorum zebrania, potwierdzając za zgodność z oryginałem kopie pełnomocnictw przedłożone przez różne osoby, nawet wówczas gdy nie okazywano jej oryginałów dokumentów, a tylko oświadczano, że taki dokument istnieje ( akt notarialny k.

21-26, zeznania M. G. k. 310-310v, zeznania L. S. k. 308v-309v, zeznania J. Z. k. 354v-355, zeznania A. K. (1) k. 132v-133v i k. 355-356, zeznania J. P. k. 356-356v, orzeczenie w sprawie IC 688/11 ).

Na Nadzwyczajnym Zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)

w L.z dnia 29 lipca 2006 roku podjęto wszystkie uchwały zaproponowane przez A. K. (1), w tym między innymi uchwałę nr (...)w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie umowy rozliczeniowej do umowy sprzedaży ciepła zawartej pomiędzy Wspólnotą Mieszkaniową (...)w L.a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością– przez właścicieli lokalu, stanowiącego pawilon handlowo – usługowy, o powierzchni 1529,57m<sup>2</sup> oraz pozostałych właścicieli lokali użytkowych. Na mocy powyższej uchwały postanowiono, iż zgoda Wspólnoty Mieszkaniowej (...)

w L.jest uzależniona od uprzedniego przeniesienia podlicznika c.o. z ww lokalu użytkowego, stanowiącego pawilon handlowo-usługowy, do pomieszczenia węzła cieplnego. Koszty przeniesienia podlicznika oraz podpisania umowy z (...)obciążają właścicieli ww lokali ( uchwała nr (...)k. 23-23v ).

Na Nadzwyczajnym Zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)

w L.z dnia 29 lipca 2006 roku podjęto uchwałę nr (...)w sprawie wyrażenia zgody na wykonanie otworów w elewacji budynku. Na mocy powyższej uchwały postanowiono, iż koszty wykonania otworów obciążają właścicieli ww lokali. Załącznikiem do przedmiotowej uchwały był projekt wykonania otworów wraz z opinią konstruktora (uchwała nr (...)k. 24 ).

Na Nadzwyczajnym Zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)

w L.z dnia 29 lipca 2006 roku podjęto też uchwałę nr (...)/(...)/(...)

w sprawie wykonania ogrodzenia parkingu podziemnego, na mocy której postanowiono, iż koszt wykonania ogrodzenia nie może przekroczyć 12.000,00zł, i zostanie pokryty w 51% przez właścicieli pawilonu handlowo-usługowego o powierzchni 1529,57m<sup>2</sup>, zaś pozostała część przez pozostałych właścicieli, tj. 1,32zł/m<sup>2</sup> (uchwała nr (...)/(...k. 25v-26 ).

Wszystkie podjęte na powyższym zebraniu z dnia 29 lipca 2006 roku uchwały zostały wykonane, A. K. (1)wyplacono całość kwot, jakie wydatkował na zwołanie obu nadzwyczajnych zebrań w lipcu 2006 roku

w łącznej kwocie 3.228,36zł. Członkowie Wspólnoty, na mocy uchwały nr (...)/(...)z dnia 29 lipca 2006 roku byli reprezentowani przez zarząd

w osobach: D. S. (1), T. S., A. K. (1), R. G., Z. Z.. Łączny udział w nieruchomości wspólnej członków tego zarządu – właścicieli lokali użytkowych wynosił wówczas ponad 35% i uzyskali oni bezpośredni wpływ na jej funkcjonowanie, poprzez zwoływanie zebrań dorocznych, możliwość domagania się od zarządu zwołania zebrań nadzwyczajnych, jak też przeprowadzania głosowania w trybie indywidualnego zbierania głosów. W efekcie doprowadziło to do nasilenia konfliktu we Wspólnocie i do wszczęcia po 2006 roku z inicjatywy J. P.wielu postępowań przed Sądem Okręgowym w Lublinie, w przedmiocie uchwał podejmowanych z inicjatywy A. K. (1), a mających prowadzić – zdaniem J. P.- do pokrzywdzenia właścicieli lokali mieszkalnych

i uprzywilejowania właścicieli lokali użytkowych ( okoliczności bezsporne, pismo k. 89, uchwała k. 88 i k. 96-98v, faktura VAT k. 90, zeznania A. K. (1)k. 132v-133v i k. 355-356, zeznania J. P.k. 356-356v ).

Powód A. K. (1)w dniu 24 lipca 2007 roku wystosował do J. P.pismo, w którym poinformował pozwanego o bezprawnym korzystaniu przez niego co najmniej od 2006 roku z miejsca postojowego nr (...) na parkingu podziemnym w budynku przy ul. (...), należącego do A. K. (1)oraz o podjęciu działań zmierzających do ochrony prawa własności. Jednocześnie A. K. (1)wysunął J. P.propozycję zawarcia umowy najmu bądź zapłaty odszkodowania z powodu utraty dochodów z tytułu bezumownego korzystania przez J. P.z miejsca parkingowego nr (...)

( pismo k. 27 ).

J. P. złożył projekt uchwały na Zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L., które odbyło się w dniu 30 marca 2009 roku. Przedmiotowy projekt dotyczył odwołania A. K. (1) z funkcji członka Zarządu Wspólnoty. W uzasadnieniu przedstawionego projektu uchwały J. P. wskazał między innymi, iż A. K. (1) zwołał Nadzwyczajne Zebranie w dniu 1 i 29 lipca 2006 roku w sposób niezgodny z prawem. Ponadto wskazał, iż dobór notariusza H. M. budzi szereg zastrzeżeń przede wszystkim jeżeli chodzi o wysokości stawki opłat za akt notarialny z zebrania oraz że osoba ta zaprzyjaźniona z A. K. (1) już wówczas kiedy protokołowała zebranie była oskarżona o malwersacje i przekrety prawne, które znane były opinii publicznej. J. P. wskazał ponadto w przedmiotowym projekcie uchwały, iż notariusz H. M. została wyrokiem Sądu odsunięta od działalności notarialnej i nie ma prawa wykonywania zawodu. J. P. wskazał ponadto, iż sposób prowadzenia zebrania z dnia 29 lipca 2006 roku przez A. K. (1) urągał wszelkim zasadom organizacji zebrania, poprzez między innymi to, że zamiast Komisji Skrutacyjnej głosy liczyła osoba nie będąca członkiem Wspólnoty, nie mająca upoważnienia do liczenia głosów i współpracująca z A. K. (1) w organizacji nielegalnego zebrania. Sposób liczenia głosów przez tą osobę był celowo zamierzony przez A. K. (1) zaś osobę tą Sąd Rejonowy skierował do prokuratury z powodu fałszowania dokumentów Wspólnoty. Ponadto J. P. zamieścił informację, iż w głosowaniu brały udział pełnomocnictwa, które nie miały żadnej wartości bowiem niektóre zostały celowo sfalszowane i oto toczy się sprawa w prokuraturze i one były nachalnie wymuszane osobiście przez A. K. (1). A. K. (1) sam przygotował projekty uchwał, przywiózł je z W. i podsunął do głosowania obecnym na zebraniu. Nadto w przedmiotowym projekcie uchwały padło stwierdzenie J. P., iż A. K. (1) „uzbrojony w uchwałę Wspólnoty pobrał przelewem na swoje konto z kasy Wspólnoty kwotę 3.158,60zł. Ponadto J. P. wskazał, iż najbardziej „dochodowa” dla A. K. (1) była uchwała (...) tzw. budżetowa w zakresie kosztów utrzymania nieruchomości wspólnej. J. P. wskazał, iż A. K. (1) oraz właściciele lokali użytkowych twierdzą, że nie będą ponosić kosztów utrzymania własności wspólnej ponieważ z niej nie korzystają i tymi kosztami A. K. (1) obciąża właścicieli lokali mieszkalnych. Nadto wskazał, iż głównym zarzutem jaki stawia A. K. (1) jest to, iż podstępnie i wbrew prawu odebrał on właścicielom lokali mieszkalnych prawo własności (projekt uchwały k. 39-42).

Pozwany J. P., na 5 klatkach schodowych znajdujących się w zasobach Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L. wywiesił pismo skierowane do Miejskiego Inspektora Sanitarnego z dnia 4 listopada 2010 roku, w którym to piśmie zamieszczone zostały – bez zgody A. K. (1) – jego dane osobowe w postaci imienia, nazwiska, adresu zamieszkania, numeru telefonu ( okoliczność bezsporna, pismo k. 131, zeznania A. K. (1) k. 132v-133v i k. 355-356, zeznania J. P. k. 356-356v ).

W piśmie z dnia 16 grudnia 2010 roku skierowanym do Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L., J. P. poinformował, iż z uwagi na brak toalety w lokalu (...), potrzeby fizjologiczne załatwiane są na klatkach schodowych zaś ściany wokół budynku Wspólnoty są zanieczyszczone moczem. J. P. zawiadomił o powyższym także Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. ( pismo k. 48, pismo k. 49 ).

W dniu 28 lutego 2011 roku do Prokuratury Rejonowej L.-P.w L.wpłynęło zawiadomienie J. P.– członka Wspólnoty Mieszkaniowej (...)w L.o bezprawnym przejęciu przez A. K. (1)części nieruchomości wspólnej w postaci 51 miejsc parkingowych jak również uchwaleniu w miesiącu lipcu 2006 roku 31 uchwał niekorzystnych dla Wspólnoty Mieszkaniowej (...)w L., w tym między innymi dotyczących wysokości opłat wnoszonych przez właścicieli lokali użytkowych. W sprawie zgodności z prawem podjętych na przedmiotowym zebraniu uchwał toczyły się bądź toczą się procesy cywilne z powództwa J. P.. W toku przeprowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, że uchwały odpowiadają prawu i żadna z nich nie została zakwestionowana przez Sąd. Ponadto nie stwierdzono zaistnienia znamion przestępstwa z art. 286§1kk, tj. nie stwierdzono faktu bezprawnego użytkowania i czerpania korzyści przez A. K. (1)z 51 miejsc parkingowych usytuowanych na terenie Wspólnoty Mieszkaniowej. Ponadto, w toku czynności przygotowawczych powołano dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, który w



oparciu o zeznania J. P. i zgromadzoną w sprawie dokumentację nie stwierdził, aby w sprawach podniesionych przez J. P. można było stwierdzić działanie skutkujące szkodą i wywołującą skutki finansowe dla Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L.. W związku

z tym, postanowieniem z dnia 11 lipca 2011 roku zostało umorzono dochodzenie w sprawie zaistniałego w dniu 29 lipca 2006 roku w L. doprowadzenia Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w nieustalonej wysokości, poprzez podjęcie uchwał na zebraniu właścicieli o zaniżonej wysokości czynszu przysługującego od właścicieli lokali użytkowych, poprzez wprowadzenie w błąd co do prawidłowości zwołania zebrania stosownie do brzmienia ustawy z dnia

24 czerwca 1994 roku o własności lokali, czym działano na szkodę Wspólnoty, tj. o czyn z art. 286§1kk wobec braku w czynie znamion czynu zabronionego oraz w sprawie zaistniałego w dniu 10 marca 2006 roku w L. doprowadzenia Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w nieustalonej wysokości poprzez podpisanie przez (...) Spółki Akcyjnej w L. z A. K. (1) i A. K. (3) aktu notarialnego nr (...), na podstawie którego A. K. (3) i A. K. (1) uzyskali prawo do korzystania i zarządzania 51 miejscami parkingowymi, czym działano na szkodę Wspólnoty, tj. o czyn z art. 286§1kk wobec braku w czynie znamion czynu zabronionego ( postanowienie k. 46-47 ).

J. P. skierował do właścicieli lokali Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L. odezwę z dnia 18 marca 2011 roku, z treści której między innymi wynika, iż zarzuca on A. K. (1) czerpanie zysków kosztem członków Wspólnoty na podstawie uchwał, które zostały przygotowane przez A. K. (1), korzystania przez A. K. (1) z uprawnień w sposób niezgodny z prawem, zarzuca „matactwa i kombinacje” w celu utrzymania się na stanowiskach, stawia zarzut oszukania na kwotę 50.000,00 zł przez właścicieli lokali użytkowych, zarzut bezprawności zwołania zebrania wspólnoty w 2006 roku oraz zgłoszenia przez A. K. (1) na Zebranie Wspólnoty w dniu

14 marca 2011 roku dwóch uchwał dotyczących pokrycia kosztów zwołania zebrania z 2006 roku ( odezwa k. 43 ).

J. P. skierował do Administratora Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L. pismo z dnia 30 kwietnia 2011 roku, w którym między innymi wskazał, iż Zarząd Wspólnoty korzystając z manipulacji, matactwa i kombinacji zablokował uchwały, które były niekorzystne dla Zarządu, zaś uchwały poddane pod głosowanie celowo były zagmatwane i niezrozumiałe ( pismo k. 44 ).

J. P. skierował do właścicieli lokali we Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w L. pismo datowane 24 listopada 2011 roku, w sprawie zabudowy doku rozładunkowego wskazując w nim, iż A. K. (1) podejmuje działania przynoszące mu korzyści, zmierzające do przejęcia na jego wyłączną własność całego parkingu, czerpiącą w sposób nieuprawniony korzyści z nie swojej własności oraz że A. K. (1) wprowadza uchwały budżetowe korzystne tylko dla niego – będące „przekrętami” ( pismo k. 59-60 ).

Pismem z dnia 18 października 2011 roku A. K. (1) skierował do J. P. wezwanie do zaniechania dóbr osobistych oraz do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie oświadczenia woli oraz przesłania treści oświadczenia woli do członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w L. ( wezwanie k. 55-57 ).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody, których strony nie kwestionowały i którym Sąd w całości dał wiarę. Treść zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budzą one również wątpliwości Sądu tak co do ich formy, prawdziwości jak i treści. Zgromadzone w sprawie dokumenty były wystarczające do ustalenia stanu faktycznego w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W zakresie wskazanym w ustaleniach faktycznych, Sąd dał też wiarę zeznaniom stron oraz świadków, przy czym w zależności od przedstawianych racji każda ze stron interpretowała swoje stanowisko. Powód i zgłoszeni przez niego świadkowie wskazywali na zgodność z prawem podejmowanych działań i naganne zachowanie pozwanego, z kolei zaś pozwany i zgłoszeni przez niego świadkowie przytaczali fakty, które w ich ocenie naruszały interesy wspólnoty. Nadto pozwany wskazywał, że działał jedynie w granicach prawa i obronie interesów majątkowych swoich i części członków przynajmniej tych, którzy nie posiadają lokali użytkowych.

**Stan prawny:**

Powództwo A. K. (1) częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, takie jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W świetle art. art. 24 § 1 i § 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Powołany na wstępie rozważań przepis art. 24kc, wskazuje na następujące elementy uprawniające do podjęcia działań celem ochrony dóbr osobistych:

- istnienie dobra osobistego;
- bezprawność wynikająca z cudzego działania, wymierzonego przeciwko dobru osobistemu;
- zagrożenie dobra osobistego wywołane cudzym działaniem;
- bezprawność działania osoby trzeciej, która przejawia się w naruszeniu dobra osobistego.

Wskazać na marginesie należy, iż nie jest konieczne dla określenia istoty ochrony dóbr osobistych ustalenie mierników naruszenia poszczególnych dóbr. Przedmiotem skierowanego erga omnes obowiązku nie jest bowiem tylko zakaz „skutecznego naruszenia” pewnego stanu rzeczy, lecz znacznie szerszy ogólny zakaz samego jego „naruszania”, czyli podejmowania – jako generalnie bezprawnych – zachowań wkraczających w sferę cudzego dobra osobistego. Ochronie, wyrażonej w szczególności konstrukcją domniemania bezprawności podlega już pewna bariera wyznaczająca granicę zagrożenia chronionego stanu rzeczy, której to granicy przekraczać z zasady nie wolno, niezależnie od tego, czy znajdujące się za tą granicą dobro zostanie „skutecznie naruszone” ponieważ zgodnie z art. 24§1kc wystarczy już tylko samo zagrożenie.

Przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Ocena ta musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (por. wyrok SN z dnia 17 września 2004r., sygn. akt V CK 69/04, LEX nr 197661; wyrok SN z dnia 26 października 2001r., sygn. akt V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Naruszenie dobra osobistego może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności, poniżenie w oczach opinii publicznej (por. wyrok SN z dnia 9 października 2002r., sygn. akt IV CKN 1402/00, LEX nr 78364, wyrok SN z dnia 29 października 1971r., sygn. akt II CR 455/71, OSNCP z 1972/4/77).

W tych samych kategoriach należy rozważać każde zachowanie się osoby trzeciej, która poprzez oświadczenie wyrażone na piśmie lub wypowiedziane, powoduje ujemne skutki w postaci postrzegania przez otoczenie osoby fizycznej poprzez pryzmat nieprawdziwych stwierdzeń.

Należy jednak rozróżnić, czy wypowiedziane treści dotyczą danych o faktach, jeśli tak czy są one prawdziwe, czy też dotyczą oceny lub opinii o osobie, bowiem nie każda krytyczna ocena (opinia) osoby zasługuje na ochronę.

Ze wskazanych wyżej przepisów wynika, że podstawową przesłanką uwzględnienia roszczeń o ochronę dóbr osobistych jest bezprawny charakter naruszenia bądź zagrożenia dobra osobistego.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie i ustalone na jego podstawie okoliczności wskazują, że doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci dobrego imienia, godności i czci A. K. (1) przez pozwanego, przy czym nie wszystkie wypowiedzi pozwanego, na które powoływała się strona powodowa wykaczały poza ramy faktów prawdziwych a ich ocena nie zawsze przekraczała granice dozwolonej krytyki.

Postępowanie dowodowe wykazało, że nieprawdziwe i bezprawne były rozpowszechniane przez J. P. informacje,

1- jakoby A. K. (1), będący członkiem zarządu i właścicielem lokalu w tej Wspólnocie dla oszustwa wprowadził do uchwały budżetowej zapis, który dla budżetu nie ma żadnego znaczenia,

2- przyjaźnił się z notariusz H. M., która kiedy protokołowała zebrania Wspólnoty oskarżona była o malwersacje i przekręty prawne

3- oraz jakoby A. K. (1) nachalnie wymuszał pełnomocnictwa od innych członków Wspólnoty.

Ponadto postępowanie dowodowe wykazało,

iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do prywatności poprzez umieszczenie przez J. P. pełnych danych teleadresowych A. K. (1) ( bez jego zgody ) na klatkach schodowych w budynku przy ul. (...) w L., należącym do Wspólnoty.

Ad. 1 Strona powodowa zarzucała pozwanemu iż ten wielokrotnie oskarżał powoda iż powód dla oszustwa wprowadził do uchwały budżetowej zapisy, które dla budżetu nie miały znaczenia. Pozwany chociażby w odpowiedzi na pozew potwierdził, że „ wielokrotnie na piśmie a także w sądach oraz prokuraturze oskarżał A. K. (1) o oszustwa sądowe”(k.80) jednakże tłumaczył to tym , że powód wprowadzał punkt 4 do uchwał budżetowych aby narzucić przekonanie, że właściciele lokali użytkowych ponoszą faktycznie wyższe koszty niż właściciele lokali mieszkalnych. Powód podnosił też argument, że „ nie skarżył A. K. (1) tylko uchwałę budżetową”

Powyższą argumentację są uznał jako nie przekonującą. Podnosząc ten zarzut w kontekście słów „ oszustwo, dla oszustwa, ukrycia przekrętów” ze wskazaniem powoda z imienia i nazwiska , nie można uznać, że te zarzuty odnosiły się do treści zapisów w uchwałach, a nie samego powoda, tym bardziej, że pozwany sam stawiał pytanie „ po co A. K. wprowadzał do uchwały budżetowej pkt.4 nie mający żadnego znaczenia finansowego? I sam na nie odpowiadał dla oszustwa. W kontekście tak sformułowanych pism , które docierały nie tylko do konkretnego adresata( czemu nie zaprzecza pozwany) trudno nie odnieść wrażenia , że zarzut oszustwa dotyczył osoby powoda. Oszustwo to nic innego jak najogólniej świadome, niezgodne z prawem czerpane korzyści. Pozwany w tym postępowaniu nie udowodnił, że powód świadomie i celowo umieszczał kwestionowany przez pozwanego zapis w uchwale, tylko po to aby przez celowe wprowadzenie w błąd osiągnąć korzyść majątkową. Nawet jeśli czynione zapisy dawałyby przywileje finansowe dla właścicieli lokali użytkowych, w tym powoda, to zdaniem sądu nie jest to wystarczająca przesłanka do stawiania zarzutu oszustwa. Pamiętać należy, że uchwały były głosowane na zebraniu wspólnoty mieszkaniowej. Nawet jeśli pozwany uważał, że są one sprzeczne z prawem to kierowanie zarzutu oszustwa i świadomego wprowadzania w błąd było nieuprawnione. Nawet jeśli powód był autorem projektów tych ustaw to ich treść poddana była kontroli zgromadzonych na zebraniu współwłaścicieli. Powód ani wcześniej ani w tym postępowaniu nie przedstawił dowodów, aby powód dopuścił się oszustwa, a czynienie takiego zarzutu uznać należy za bezprawne i nie mieszczące się ani w dozwolonej krytyce( ocenie) ani nie mające potwierdzenia w faktach. Czym innym jest bowiem podnoszenie zarzutu

o niezgodności z prawem zapisu, godzącego w sferę majątkową i kierowanie go do uprawnionych instytucji a czym innym stawianie zarzutu oszustwa konkretnej osobie czynione w sposób, który dociera do szerokiej grupy odbiorców.

Ad 2. W projekcie złożonej na zebraniu wspólnoty mieszkaniowej uchwale pozwany stwierdził i zarzucił powodowi między innymi, że ten „dobór notariusza p. H. M. przede wszystkim na wysokość stawki opłat za akt notarialny z zebrania oraz że osoba ta zaprzyjaźniona z A. K. (1) już wówczas kiedy protokołowała nasze zebranie była oskarżona o malwersacje i przekręty prawne znane opinii publicznej... jest wyrokiem sądu odsunięta od działalności notarialnej i nie ma prawa wykonywania zawodu”(k.39).

Nie jest bezprawnym uzasadnianie przyjaźnią doboru notariusza na protokołowanie zebrania wspólnoty, ale bezprawnością tej wypowiedzi jest umieszczenie osoby powoda, w kontekście, który zawiera sugestie iż powód przybrał do protokołowania co najmniej nieuczciwego notariusza. Kontekst takiego zapisu stwarzał lub co najmniej mógł stworzyć wątpliwości, że dobór tej osoby miał jakiś ukryty cel. Czytając uzasadnienie projektu uchwały autorstwa pozwanego przeciętny odbiorca tego tekstu co najmniej mógł odnieść takie wrażenie, że powód takim działaniem zechce „coś” osiągnąć i niekoniecznie cel dla dobra ogółu wspólnoty.

Powyższa pisemna wypowiedź zdaniem sądu, co najmniej poddawała w wątpliwość zaufanie do powoda nie tylko jako do osoby, ale i do członka zarządu.

Nie przekonały Sądu argumenty pozwanego, że powyższa wypowiedź nie mogła naruszyć dóbr osobistych powoda i że czuje się zdziwiony, że wskazanie na przyjaźń jednego prawnika z drugim naraziła A. K. na utratę czci (k.82) bowiem chociażby pobieżna analiza w/w tekstu wskazuje nie tyle na przyjaźń co na insynuację pod adresem powoda. Marginalizowanie tej wypowiedzi jak usiłuje to czynić pozwany nie mogło być przez sąd zaakceptowane i nie poddane negatywnej ocenie.

Ubocznie można dodać, że pozwany nie udowodnił ani przyjaźni, ani stawianych zarzutów ani utraty prawa wykonywania zawodu przez w/w notariusza. Publiczne wypowiedzianie tego typu treści o osobie winno być należycie udokumentowane, przy czym zarzuty o „malwersacji i przekrętach prawnych” dotyczyły osoby nie będącej stroną tego procesu toteż nie podlegają szerszej ocenie sądu.

Ad. 3. W uzasadnieniu projektu uchwały którą pozwany przedstawił na zebraniu wspólnoty zawarł on też m. in. stwierdzenie „w głosowaniu brały udział pełnomocnictwa, które nie miały żadnej wartości. Niektóre zostały celowo sfalszowane i o to toczy się sprawa w prokuraturze i one były nachalnie wymuszone osobiście przez A. K. (1) o czym są zeznania w Sądzie i dowody na piśmie”.

Za bezprawny i nie mający oparcia w dowodach zgromadzonych w tej sprawie uznał Sąd zarzut o nachalnym wymuszaniu tych pełnomocnictw przez powoda. Lektura w/w tekstu co najmniej sugeruje, że powód miał wiedzę „o fałszywych pełnomocnictwach” a już na pewno nachalnie wymuszał pełnomocnictwa.

Nawet jeśli pełnomocnictwa uprawniające do głosowania na zebraniu wspólnoty nie uprawniały i nie umocowywały do takiego głosowania, czy też nie były pełnomocnictwami rodzajowymi to ten fakt nie może być usprawiedliwieniem do zarzutu wymuszania pełnomocnictw jaki postawił publicznie na zebraniu wspólnoty pozwany.

W/w działania pozwanego w ocenie sądu stanowiły naruszenia dobra powoda A. K. (1). Powód miał prawo skorzystać ze środków ochrony tych praw przewidzianych w kodeksie cywilnym. Działanie pozwanego J. P., które polegało na rozpowszechnianiu nieprawdziwych, nieudowodnionych a przez to bezprawnych informacji na temat powoda i podejmowanych przez niego działań, mogło spowodować, że A. K. (1) w ocenie opinii publicznej oraz środowiska, w którym się obraca i które go zna, a za takie z całą pewnością można uznać członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...)(...), mógł i może być postrzegany jako osoba nieuczciwa, której nie można zaufać i która własnym działaniem zmierza do niekorzystnych rozporządzeń majątkowych członków Wspólnoty, przynajmniej tych którzy są właścicielami lokali mieszkalnych.

Nawet gdyby uznać, iż działania pozwanego J. P. mieściły się w granicach tzw. dozwolonej krytyki powoda jako osoby pełniącej funkcję publiczną, tj. członka zarządu, to zważyć należy, iż co prawda każdy człowiek ma prawo do krytyki drugiego człowieka, niemniej jednak krytyka ta nie powinna w żaden sposób przekraczać granic, jakie potrzebne są do osiągnięcia celu społecznego takiej krytyki. Działanie pozwanego w powyższym zakresie granice dopuszczalnej krytyki przekroczyło.

Wskazać ponadto na marginesie należy, iż naruszenie czci może mieć miejsce nie tylko w zakresie sformułowanych stwierdzeń wprost ale również może zostać dokonane przez formę hipotetyczną wypowiedzi lub też formę pytającą ( gdy pytanie sugeruje lub opisuje zniesławiające fakty ) czy też w wypowiedzi warunkowej lub alternatywnej ( jeśli w wypowiedzi znajduje się sugestia co do ziszczenia się warunku lub spełnienia się alternatywy stawiającej kogoś w złym świetle. Co więcej, zarzut zniesławienia może być nawet w ogóle wprost niewypowiedziany, lecz jedynie wynikać z kontekstu wypowiedzi. ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 roku, V CK 868/04 ).

W świetle powyższego należy zatem uznać, iż nawet nierzeczowa i nierzetelna ocena krytyczna może zasługiwać na ochronę przyznaną przez ustawodawcę w przepisie art. 24 kc w zw. z art. 23kc.

Kolejnym dobrem jakie zostało naruszone przez pozwanego J. P., jest prawo do prywatności, w kontekście ujawnienia w sposób bezprawny oraz bez zgody powoda danych osobowych. Pomimo, iż dobro to nie zostało ujawnione w katalogu znajdującym się w art. 23kc, bezsprzecznie do chronionych dóbr „prawo do prywatności “ należy. W doktrynie wskazuje się, że jednym z pojęć jakie znajdują się w „prawie do prywatności” jest ochrona danych osobowych oraz zakaz ich ujawniania. W niniejszej sprawie bezsprzecznie jest, iż J. P. w piśmie z dnia 4 listopada 2010 roku skierowanym do Sanepidu bezprawnie ujawnił dane osobowe A. K. (1), wskazując na jego adres zamieszkania oraz podając do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na klatkach schodowych, w tym podając również prywatny numeru telefonu powoda.

Oczywistym jest zatem, iż pismo to narusza dobro osobiste powoda w postaci prawa do prywatności, co więcej upublicznienie danych osobowych A. K. (1) spowodowało, że każdy, kto znajdował się na klatce schodowej ( niekoniecznie członek Wspólnoty ), w okresie kiedy przedmiotowe pismo było wywieszane, miał możliwość wykorzystania tychże danych.

Nie można podzielić w tym zakresie wywodów pozwanego, który twierdzi, że na klatkach schodowych umieścił jedynie tekst stwierdzający, że klienci lokalu A. K. zanieczyszczają klatki schodowe (k.81), oraz przytoczonych przez pozwanego argumentów „jego dane są dostępne członkom wspólnoty w aktach znajdujących się u zarządcy.... Ponadto powód sam piszą pisma skierowane do wszystkich właścicieli podaje w nich swoje imię i nazwisko oraz adres....Na tablicy reklamowej podany jest numer telefonu powoda”(k.183).

Pozwany w tym postępowaniu usiłował wykazać, że nie naruszył prawa do prywatności powoda bo dane osobowe powoda były wszystkim mieszkańcom znane lub łatwo można był te dane uzyskać. To argument nietrafny, bo czym innym jest, gdy osoba sama dobrowolnie upublicznia i podaje własne danych a czym innym jest upublicznianie tych danych przez inną osobę bez zgody tego którego dane te dotyczą. Wydaje się, że tę różnicę pozwany doskonale dostrzega bowiem w piśmie z dnia 28.06.2006r. jakie skierował do mieszkańców wspólnoty przestrzega, że „ujawnianie danych osobowych jest przestępstwem. Numer telefonu też są to dane osobowe”( vide pismo k.20). Wobec powyższego wskazywane przez pozwanego twierdzenia i argumenty zdają się być jedynie przyjęta przez pozwanego w tym procesie linią obrony.

Zdaniem Sądu, postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie jednoznacznie wykazało, że w/w działania pozwanego były bezprawne i naruszyły dobra osobiste powoda

Zdaniem Sądu żądanie powoda, aby pozwany złożył oświadczenie skierowane do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mieszczącej się w L. przy ul. (...), poprzez jego przesłanie listami poleconymi w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia oraz wywieszenia na tablicach informacyjnych we wszystkich klatkach schodowych we Wspólnocie Mieszkaniowej (...) o wskazanej treści jest co do istoty zasadne, ale nie w formie wskazanej przez powoda.

Po pierwsze, dane osobowe członków Wspólnoty są chronione ustawą o ochronie danych osobowych., po drugie pamiętać należy, iż treść oświadczenia, o jakim mowa w art. 24 § 1 k.c., powinna być adekwatna do działania naruszającego dobra osobiste pokrzywdzonego, zatem powinna do tego działania się odnosić (por. wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009r., sygn. akt I CSK 465/08, LEX nr 510611; wyrok SN z dnia 4 lutego 1969r., sygn. akt I CR 500/67, Legalis).

Przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie Sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że Sąd może ingerować w żadaną treść i formę oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań, wskazanie miejsca jego umieszczenia (por. wyrok SN z dnia 19 października 2007r., sygn. akt II PK 76/07, LEX nr 448046).

W świetle powyższego, w ocenie Sądu żądanie przesłania oświadczenia do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mieszczącej się w L. przy ul. (...) listami poleconymi - z uwagi na ochronę danych osobowych – mogłoby nie być możliwe do wykonania lub mogłoby doprowadzić do naruszenia danych osobowych członków Wspólnoty. Nie podzielił sąd argumentacji strony powodowej iż uzyskanie danych osobowych i adresów wszystkich członków( właścicieli) wspólnoty nie stanowi problemu bo dane te są w posiadaniu zarządu wspólnoty. Zdaniem sądu nie można zgodzić się z tą argumentacją ponieważ, po pierwsze właściciele lokali mają prawo niegodzić się na podawanie ich adresów zamieszkanie( a nie zawsze adres zamieszkania właściciela pokrywa się z adresem lokalu) pozwanemu, a po drugie udostępnianie takich danych stanowiłoby naruszenie prawa do prywatności pozostałych właścicieli. Skoro strona powodowa wystąpiła o ochronę własnej prywatności to nie powinna oczekiwać naruszenia prywatności innych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd w punkcie I wyroku zobowiązał J. P. do złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, pisemnego, czytelnego oświadczenia skierowanego do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) mieszczącej się w L. przy ul. (...), poprzez jego wywieszenie przez okres 30 dni na tablicach informacyjnych we wszystkich klatkach schodowych należących do Wspólnoty Mieszkaniowej (...), następującej treści:

„Ja J. P. niniejszym oświadczam, że nieprawdziwe były rozpowszechniane przeze mnie informacje, jakoby Pan A. K. (1), będący członkiem zarządu i właścicielem lokalu w tej Wspólnocie:

- 11) dla oszustwa wprowadził do uchwały budżetowej zapis, który dla budżetu nie ma żadnego znaczenia;
- 12) jakoby Pan A. K. (1) przyjaźnił się z notariusz H. M., która kiedy protokołowała zebrania Wspólnoty oskarżona była o malwersacje i przekręty prawne;
- 13) jakoby Pan A. K. (1) nachalnie wymuszał pełnomocnictwa od innych członków Wspólnoty.

Jednocześnie przepraszam za:

umieszczenie przeze mnie pełnych danych teleadresowych Pana A. K. (1) na klatkach schodowych w budynku przy ul. (...) w L., należącym do Wspólnoty.

Stąd też, z racji naruszenia przeze mnie dóbr osobistych Pana A. K. (1), tj. jego czci i nazwiska, pragnę go przeprosić oraz zapewnić, że dalsze naruszenie dóbr osobistych Pana A. K. (1) nie będzie miało miejsca.”.

Zdaniem sądu powyższa formuła przeprosin będzie adekwatna do stopnia naruszenia dóbr osobistych powoda, a miejsce jej wywieszenie i czas przez jaki będzie dostępna umożliwi zapoznanie się z jej treścią.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia na rzecz L. Hospicjum (...) w L. kwoty 10.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia lub przyznanie kwoty na cel społeczny ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (por. uzasadnienie wyroku SA w Poznaniu z dnia 11 stycznia 2007r., sygn. akt I ACa 833/06, LEX nr 298413).

Postępowanie dowodowe wykazało, że działania pozwanego wywołały u powoda uzasadniony sprzeciw wobec przynajmniej niektórych działań pozwanego. Postępowania pozwanego nie były jednostkowe, lecz wykazywały pewną ciągłość. Nawet w pismach składanych do tej sprawy pozwany podtrzymywał część zarzutów mimo ich bezzasadności. Wobec takiej postawy pozwanego Sąd uznał za zasadne uwzględnienie żądania powoda. Samo wywieszenie na klatkach schodowych przeprosin o treści określonej w wyroku nie jest wystarczającym sposobem kompensaty krzywdy moralnej doznanej przez powoda i nie dostatecznie usunie skutki naruszenia jego dóbr osobistych, bowiem rozmiar tej krzywdy jest znaczny, intensywność naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda była dość duża i nie ograniczała się do jednej wypowiedzi czy stwierdzenia. Jednocześnie, biorąc też pod uwagę sytuację majątkową i rodzinną pozwanego oraz jego wiek (81 lat), Sąd uznał, iż kwota 2.000,00zł będzie kwotą odpowiednią w realiach niniejszej sprawy (punkt II wyroku).

Nie uwzględnił natomiast sąd żądania zamieszczenia w treści przeprosin wszystkich informacji o których mowa w pozwie i piśmie strony powodowej z 4.06.12r.(k.137) i poddał korekcie treść żądanych przez powoda przeprosin.

Jak wskazano wyżej czym innym są dane o faktach, które dotyczą osoby a czym innym ocena czy opinia o osobie.

Strona powodowa na poparcie twierdzeń o bezprawności działań powoda i naruszaniu dóbr osobistych jako dowód wskazała:

1- zawiadomienie z dnia 28.06.06r.(k.200 podpisane m.in. przez pozwanego. Zawiadomienie to w ocenie sądu nie narusza dóbr osobistych ani nie jest bezprawne. Informuje jedynie o zwołaniu zebrania bez zgody zarządu i wyraża opinię, że udział w zebraniu i głosowaniu jest niekorzystne dla większości mieszkańców.

2-. Projekt uchwały złożony przez pozwanego na zebraniu wspólnoty 30.03.09r.9k.39v-420

W projekcie tym pozwany zarzucił pozwanemu, że niezgodnie z prawem i z naruszeniem przepisów zwołał zebranie wspólnoty, że zebranie było nielegalne, że liczenie głosów było tendencyjne, że A. K. w oparciu o uchwały pobrał na swoje konto z kasy wspólnoty pieniądze.

Część tych wypowiedzi jest ocenna, a część dotyczy faktów. Pozwany miał prawo uważać i podnosić okoliczności, które w jego ocenie naruszały przepisy ustawy o własności lokali. Co się tyczy zaś pieniędzy to koszt zebrań wspólnoty finansował powód i tego typu pieniądze zostały mu przelane. To że pozwany uważa, że zostały zwrócone bezprawnie czy bez podstawy prawnej nie jest wystarczające do uznania tych twierdzeń za naruszające dobra powoda, nawet wówczas gdy twierdzenie to okazałoby się niczym nieuzasadnione lub nieprawdziwe. Pozwany miał prawo poddawać pod ocenę członków wspólnoty zasadność zwrotu tych kosztów.

3. odezwa do właścicieli lokali (k.43) i pismo do administratora wspólnoty (k.44)

Jest to wiadomość skierowana do właścicieli lokali, w której to w ocenie pozwanego właściciele zachowują się nagannie, nie chodzą na zebrania i udzielają pełnomocnictw a przez to działają na swoją szkodę.

W powyższym piśmie pozwany wyraża swoją opinię poddaje pod ocenę zachowanie członków wspólnoty i wskazuje na zagrożenia. W tych samych kategoriach ocenił sąd pismo skierowane przez pozwanego do administratora.

#### 4. postanowienie o umorzeniu dochodzenia (k. 46)

powyższe postanowienie jest dowodem o toczącym się dochodzeniu wszczętym po złożeniu przez pozwanego zawiadomieniu o bezprawnym w jego ocenie przejęciu przez powoda 51 miejsc parkingowych i uchwalaniu niekorzystnych uchwał. Postępowanie to zostało umorzone.

W toczącym się postępowaniu pozwany zarzucał powodowi, że bezprawnie użytkuje i czerpie korzyści z miejsc postojowych i szkodę jaką ponosi wspólnota w wyniku podjętych uchwał.

Powyższego działania pozwanego w postaci zarzutów zgłoszonych do prokuratury nie można rozpatrywać w kategorii naruszenia dóbr osobistych nawet wówczas, gdy zarzuty te nie potwierdzą się w trakcie dochodzenia. Każdy obywatel ma, bowiem prawo o ile uważa, że złamane zostało prawo zgłosić taki fakt organom do tego powołanym. Trudno zatem zobowiązywać pozwanego do składania oświadczenia o nieprawdziwości informacji o braku postępowania w sprawie, gdzie istotnie pozwany zarzucał powodowi działanie na szkodę wspólnoty. Dodać też trzeba, że toczyła się sprawa o fałszowanie dokumentów( vide orzeczenie i uzasadnienie w sprawie IC 688/11 tut. Sadu). Takie zatem ogólne nakazanie złożenia oświadczenia jak żądał tego powód nie mogło zdaniem sądu zostać uwzględnione.

Nie znalazł również sąd podstaw do nakazania pozwanemu zamieszczenia przeproszenia za kierowanie zawiadomień do prokuratury. Jak podniesiono kierowanie zawiadomień jest uprawnieniem, takie działanie nie jest zabronione. Ubocznie dodać należy , że nie pozbawione całkowitej racji były zarzuty pozwanego, że część podjętych uchwały podjęta była z naruszeniem przepisów ustawy o własności lokali ( np. IC 688/11). Nawet jeśli zarzuty te pozwany kierował nie do zarządu tylko personalnie powoda , że było to jego świadome i celowe działanie to takie zarzuty skierowane do prokuratury czy innej instytucji powołanej do badania zgodności z prawem są dopuszczalne.

W ocenie sądu treści powyższego pisma i pism kierowanych do administracji państwowej czy sądów nie naruszają dóbr osobistych powoda.

#### 4.pisma pozwanego do wspólnoty(k.50-51,54, 59)

Strona powodowa żądała zamieszczenia w tekście przeprosin oświadczenia że nieprawdziwymi były informacje, że powód bezprawnie przejął pieniądze wspólnoty oraz bezprawnie przejął część nieruchomości . Odnośnie zarzutu dotyczącego pobrania pieniędzy przez powoda za zorganizowanie zebrań to Sąd odniósł się do tej kwestii wyżej. Co do zarzutu jaki czynił pozwany powodowi w kwestii przejęcia miejsc parkingowych i wprowadzenia w błąd notariusza co do wysokości udziału to stwierdzić należy, że istotnie pozwany takie zarzuty publicznie stawiał, podobnie jak zarzut, że powód czerpie, kradnie zyski kosztem wspólnoty. Pozwany cały czas twierdził i twierdzi nadal, że nieuprawnionym jest to, że powód korzysta z miejsc postojowych, które w istocie stanowią część wspólną nieruchomości. Wprawdzie powód aktem notarialnym nabył do korzystania 51 miejsc postojowych( akt.k.62-63)lecz zapis ten nie jest do końca jasny i rodzi między powodem a częścią członków wspólnoty konflikt czy miejsca parkingowe stanowią część wspólną a jeśli tak kto ma prawo czerpać z wynajmu tych miejsc pożytki czy powód czy wspólnota. O konflikcie na tym tle świadczą toczone w sądzie spory. W powyższej sytuacji, zdaniem sądu podnoszone przez pozwanego zarzuty czasem może nawet w zbyt ostrej formie mieszczą się jednak w granicach sporu i dyskusji o interpretację zapisu co do korzystania z tych miejsc, uiszczania opłat i czerpania korzyści, zwłaszcza że oddziałują, na sferę prawną i majątkową pozwanego. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia formy zobowiązania pozwanego, iż nieprawdziwym są jego zarzuty co do bezprawnego przejęcia pieniędzy wspólnoty i bezprawnego przejęcia części nieruchomości.



Zdaniem sądu głoszone przez pozwanego zarzuty co do bezprawności w/w działań mieszczą się w granicach oceny i krytyki oraz prawie pozwanego do oceny i interpretacji prawnej.

Ze wskazanych wyżej względów powództwo w pozostałym zakresie należało oddalić.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 zd.1 k.p.c. w świetle, którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Stąd też Sąd zasądził od pozwanego J. P. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 1.317,00zł tytułem zwrotu części kosztów procesu. Na koszty te składa się zwrot części poniesionej przez powoda opłaty od pozwu 600zł + 100zł (za roszcz. majątkowe) + 360 i 300zł ( wynagrodzenie pełn §11.1p.2 i §11.2, §6p.3 oraz 17zł opl. Pełn). Powód wygrał częściowo proces w zakresie dochodzonych praw niemajątkowych i majątkowych.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.